

Żuchowska, Marta

Przestrzeń prywatna a przestrzeń publiczna : prowizoryczne konstrukcje w portykach ulic kolumnowych

Światowit 3 (44)/Fasc.A, 217-220

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRZESTRZEŃ PRYWATNA A PRZESTRZEŃ PUBLICZNA
– PROWIZORYCZNE KONSTRUKCJE W PORTYKACH ULIC KOLUMNOWYCH
(PL. 103-104)

Ulice kolumnowe – szerokie aleje, flankowane po obydwu stronach zadaszonymi portykami, kryjącymi w głębi wejścia do szeregów pomieszczeń – są nieodłącznym elementem krajobrazu miast rzymskich na Bliskim Wschodzie. Opisywane przez wielu autorów starożytnych, jako duma i chluba miasta, kolumnady były w istocie jednym z nielicznych przejawów architektury imperialnej w zhellenizowanych prowincjach rzymskiego Wschodu. Architektura ta jednak, mimo że z powodzeniem implan- towana na tych terenach, stanowiła całkowite pogwałcenie tradycyjnego charakteru miasta orientalnego.

Badania prowadzone w ciągu ostatnich kilku dziesięciu lat pozwoliły na zdefiniowanie modelu urbanistyki wschodniej, całkowicie różniącego się od tego, reprezentowanego w kulturze Zachodu. We wcześniejszych pracach układ przestrzenny miast wschodnich interpretowany był jako bezład i brak reguł rządzących roz- przestrzenianiem się zabudowy. W istocie model urbanistyki orientalnej trafnie zdefiniowany przez Writha,¹ a także ostatnio przez Dentzera,² wywodzący się z organizacji struktur plemiennych, zakłada przyrastanie zabudowań skoncentrowanych pierwotnie w kilku punktach wokół wolnej przestrzeni i stopniowe jej zajmowanie w miarę powiększania się liczby członków rodziny. W ostatecznej fazie rozwoju budynki tworzą zwarty blok, a wolna przestrzeń między nimi ogranicza się do niezbędnej dla komunikacji pomiędzy poszczególnymi segmentami. Ten sposób rozwoju architektury mieszkalnej możemy zaobserwować jeszcze w dzisiejszych czasach w miastach i wsiach Bliskiego Wschodu, choć ograniczenia prawne z jednej strony, a możliwości jakich dostarczają nowo- czesne materiały budowlane, z drugiej, powodują, że kie- runek rozwoju budynków jest dziś wertykalny, nie zaś jak niegdyś horyzontalny. Dawniej, gdy powiększała się

rodzina, dobudowywano kolejny dziedziniec i kilka po- mieszczeń, dziś buduje się kolejne piętro.

Liczne świadectwa archeologiczne dowodzą, że zajmowanie wolnych przestrzeni było naturalnym i nie- zmiennym dążeniem mieszkańców miast wschodnich, co szczególnie wyraźne stawało się w chwilach załamania wła- dzy centralnej. Gdy miasto nie dysponowało dostatecznymi środkami dla wyegzekwowania prawa dotyczącego nie- naruszalności przestrzeni publicznej, natychmiast zarasta- ły ją stragany, prowizoryczne pomieszczenia, a w końcu stałe budynki, wykorzystujące elementy monumental- nych budowli, by na nich oprzeć niezbyt stabilne kon- strukcje.

W wypadku konstrukcji kamiennych, lub wyko- nanych z cegły, zajmujących zwłaszcza w czasach arabskich przestrzenie ulic, zarastających place publiczne, a nawet temenosy świątyń, możemy z reguły dokładnie określić datę ich powstania i okres użytkowania, dzięki stratygrafii i materiałowi ceramicznemu. Konstrukcje te, zwłaszcza zabudowa suków arabskich zajmujących z czasem prze- strzenie prawie wszystkich ulic kolumnowych, były oma- wiane w licznych pracach.³ Tymczasem w wielu wypad- kach konstrukcje tego typu były czasowe, a ślady, jakie po sobie pozostawiły, nie mogą być w żaden sposób dato- wane. Otwory w murze, nacięcia w płytowaniu, czy na kolumnach mogły zostać wykonane w każdym momen- cie ich użytkowania, a także w czasie, gdy budowle an- tyczne popadły w ruinę. Z drugiej jednak strony w nie- których wypadkach ślady takie dają się powiązać ze świa- dectwem źródeł pisanych. Liczne zakazy dotyczące zajmo- wania przestrzeni publicznej lub ingerowania w nią w ja- kiegokolwiek sposób, dobitnie świadczą o konieczności ich spisania, a istnienie urzędów, które miały na celu egzek- wowanie tych praw – o dość częstym ich łamaniu.⁴

¹ E. WRITH, *Die orientalische Stadt. Ein Überblick auf Grund jüngerer Forschungen zur materialen Kultur*, Saeculum 26, 1975, p. 45-94

² J.-M. DENTZER, *Le développement urbain en Syrie à l'époque hellénistique et romaine: modèles „occidentaux et orientaux”*, BEtOr 52, 2000, p. 159-163

³ J.-CH. BALTU, *Les grandes étapes de l'urbanisme d'Apamée sur l'Oronte*, KTEMA 2, 1977, p. 3-16; *idem*, *Apamée: mutations et permanences de l'espace urbain, de la fondation hellénistique à la ville romaine et byzantine*, BEtOr 52, 2000, p. 167-186;

KH. AL-AS'AD, M.F. STĘPNIOWSKI, *The Umayyad suq in Palmyra*, DaM 4, 1989, p. 205-223

⁴ *Corpus Iuris Civilis, Digesta* 43.10 wymienia urząd astynomów oraz wszystkie przepisy, których przestrzegania mają oni pilnować. Znajdujemy tu m.in. zakaz uszkodzania nawierzchni ulicy i wyrzucania na nią śmieci, ustawiania prowizorycznych konstrukcji przed sklepami, czy nakaz dbania o fasady domów prywatnych wychodzących na ulicę, cf. C. SALIOU, *Les lois des bâtiments. Voisinage et habitat Urbain dans l'Empire Romain. Recherches sur les rapports entre le droit et la construction privée du siècle d'Auguste au siècle de Justinien* [B.A.H. vol.CXVI], 1994, p. 12

Dość interesujący przykład pozostałości takiej właśnie prowizorycznej konstrukcji możemy zaobserwować w Apamei na zachowanych ścianach wschodniego portyku Wielkiej Kolumnady.

Nad otworami drzwiowymi prowadzącymi do pomieszczeń mieszczących zapewne sklepy i warsztaty znajdują się tu duże okna, o wysokości ponad dwóch metrów. W równych odstępach między oknami ścianę zdobią pilastry, na których, na wysokości parapetu okna umieszczone są konsole. Konsole te pierwotnie mogły pełnić funkcje wyłącznie dekoracyjne, później jednak zostały najprawdopodobniej wykorzystane do podtrzymania prowizorycznej konstrukcji. Jedynym zachowanym świadectwem jej istnienia są rzędy kwadratowych otworów wykutych w murze portyku poniżej dolnej krawędzi okien. Umieszczono w nich zapewne belki, na których oparto konstrukcję balkonu, loggii lub pomostu. Jej stabilność zapewniały wsporniki biegnące ukośnie w dół od zewnętrznej krawędzi konstrukcji do ściany. Ślady po ich zaklinowaniu w murze widoczne są w niewielkich odstępach od pilastrów, na wysokości nadproża drzwi (Fig. 1, 2).

Interpretacja funkcji takiej struktury może być wieloraka. Mogła to być kryta loggia mająca na celu powiększenie przestrzeni mieszkalnej osób zajmujących pomieszczenia na piętrze budynku. Tego typu loggie, o podobnej konstrukcji spotykamy często w starej zabudowie Damaszku, Aleppo, czy Trypolisu (Fig. 3). Mógł to być również podest pozwalający na komunikację z pomieszczeniami znajdującymi się na pierwszym piętrze, za pośrednictwem schodów zewnętrznych. Trudność tego typu interpretacji wynika między innymi z faktu, że niewiele wiemy na temat pomieszczeń znajdujących się w budynku z którego zachowała się ściana frontowa. Nie wiadomo, czy znajdowały się tam schody wewnętrzne i czy pozwalały na dostęp do wszystkich pomieszczeń znajdujących się na piętrze. Trudno też wnioskować na ten temat na podstawie braku pozostałości lub śladów po schodach zewnętrznych, gdyż sądząc po prowizorycznym charakterze samego pomostu, nie musiały być one zbyt solidne, a być może była to tylko drabina, używana wyłącznie w przypadku konieczności szybkiego dostania się na piętro.

W innym miejscu tego samego portyku, bliżej bramy północnej, znajdują się pozostałości po konstrukcji jeszcze trudniejszej do interpretacji. Rząd niewielkich otworów nad drzwiami służył zapewne dla zamocowania

prowizorycznego zadaszenia nad wejściem do pomieszczenia. Można z tego wyciągnąć wniosek, że pochodzi on z czasów, gdy oryginalne zadaszenie portyku leżało już w gruzach. Rząd otworów na wysokości konsoli, nieco poniżej ich krawędzi, sugeruje podobną konstrukcję, jak opisana poprzednio, chociaż brak innych wskazówek co do oparcia ewentualnego pomostu lub balkonu uniemożliwia dokonanie jakiegokolwiek rekonstrukcji (Fig. 4).

W znanych nam zbiorach praw pochodzących głównie z okresu późnego antyku, nie ma wyraźnych wzmianek na temat zagospodarowania przestrzeni portyków. Z drugiej strony portyk, w aspekcie użytkowym, nie różnił się od jakiegokolwiek innej ulicy niczym poza faktem, iż z założenia był zadaszony, co zwiększało jego atrakcyjność dla ruchu pieszego. W wypadku Apamei było tak do czasów Justyniana, kiedy to przeróbki dokonane po trzęsieniu ziemi z uczyniły ulicy trakt pieszego, wyłączony z ruchu kołowego. Przyczyną takiej zmiany był najprawdopodobniej fakt iż przestrzeń portyków była już w tym czasie całkowicie zablokowana przez różnego rodzaju stragany, a więc zupełnie nieprzydatna dla celów komunikacyjnych.⁵ Do tego czasu ulica pozostawała jedynie pustą przestrzenią nadającą kolumnadzie monumentalnego wymiaru, a cały ruch odbywał się w portyku. Świadczy o tym między innymi wzmianka Juliana w *Misopogôn*, dotycząca analogicznej zapewne sytuacji w czwartowiecznej Antiochii, gdzie portykami prowadzono nawet osły.⁶

Z konstytucji Zenona,⁷ dotyczącej Konstantynopola, dowiadujemy się, że budowanie balkonów wychodzących z domów na ulicę było dozwolone, pod warunkiem, że były one zbudowane z solidnych materiałów, nie zaś z samego tylko drewna i że nie opierały się na kolumnach, słupach, czy murach. Takie bowiem podpory były rozumiane, zapewne nie bez podstaw, jako pierwszy krok do aneksji publicznego terenu przez prywatne pomieszczenia. Całkowicie nielegalne było natomiast konstruowanie jakiegokolwiek typu schodów prowadzących na taki balkon.⁸

Jakkolwiek konstytucja Zenona odnosi się wyłącznie do Konstantynopola, podobne prawa musiały obowiązywać na terenie innych miast. Podstawydo wydania tego typu zakazów były dość uniwersalne. Prawo zabraniające stosowania podpór w balkonach, było skutkiem ciągłej walki władz municypalnych o zabezpieczenie przestrzeni publicznej przed stałym rozprzestrzenianiem się domeny prywatnej. Pozostałe zakazy związane były z groźbą pożaru, przenoszącego się szybko po prowizorycznych

⁵ 1977, *op. cit.*

⁶ JULIAN APOSTATA, *Misopogôn* 355 B, cf. J. LASSUS *Les portiques d'Antioche* [Antioch on-the-Orontes, vol. V], p. 139

⁷ *Corpus Iuris Civilis, Codex Iustinianus* 8.10.12, trad. i komentarz C. SALIOU, *op. cit.*, p. 260-261

⁸ C. SALIOU, *op. cit.*, p. 258-262

konstrukcjach balkonów, wykonanych z drewna i gliny, oraz niebezpieczeństwem zawalenia się takich niesolidnych przybudówek. Zakaz budowania schodów, miał najprawdopodobniej u podstaw obydwie te przyczyny. Schody prowadzące na piętro z założenia zajmowały część przestrzeni publicznej, utrudniając przy tym ruch. Zbudowane były najczęściej z materiałów łatwopalnych, takich jak drewno, czy pnie palm i glina, zwiększały więc ryzyko pożaru.

Wydaje się, że przykład Apamei nie jest odosobniony. Zapewne w wielu miastach antycznych w portykach stosowano różne sposoby, aby wykorzystać część przestrzeni publicznej do powiększenia własnej powierzchni mieszkalnej.

Dość ciekawą sytuację można zaobserwować w portyku północnym zachodniego odcinka Wielkiej Kolumnady w Palmyrze, gdzie w celu nadania przestrzeni portyku prywatnego charakteru wykorzystano najprostszą z możliwych środków. Na trzonach kolumn wykuto płytkie otwory umożliwiające zaklinowanie drąga pomiędzy dwoma kolumnami. Na drągu takim można było

rozwiesić tkaninę lub skórę, odgradzając tym samym przestrzeń portyku od reszty ulicy. Wydaje się, że podobne instalacje zastosowano na terenie agory.⁹ Niestety prostota tego rozwiązania całkowicie wyklucza możliwość chociażby przybliżonego datowania, a co za tym idzie, także dokładniejszej interpretacji jego funkcji. Instalację tę mogli stworzyć zarówno właściciele sklepów w czasach antycznych w celu zapewnienia sobie dodatkowego cienia i zabezpieczenia przed nawiewanym z pustyni piaskiem, jak też arabscy koczownicy, którzy w ten sposób, opierając część konstrukcji na stojących kolumnach, zbudowali solidniejszy namiot.

Niestety w bardzo niewielu przypadkach możemy odnaleźć w pozostałościach architektury antycznej ślady tego typu prowizorycznych konstrukcji. Słaby stan zachowania budynków utrudnia ich zaobserwowanie, a brak możliwości dokładnej interpretacji i datowania sprawia, że w większości publikacji są one pomijane. Tymczasem elementy te stanowią szczególnie cenne świadectwo aktywności budowlanej mieszkańców miasta, będącej wyrazem ich własnych dążeń i potrzeb.

⁹ H. SEYRIG, *Rapport sommaire sur les fouilles de l'agora de Palmyre*, CRAI 1940, p. 237-238

PRIVATE AND PUBLIC SPACE: TEMPORARY STRUCTURES IN THE PORTICOES OF COLONNADED STREETS

SUMMARY

Temporary structures in street porticoes are a very interesting example of attempts to introduce private space into public space. We know from numerous investigations that antique cities in the Near East were the scene of a continual struggle for space and that in times of the collapse of central power, free space was immediately built up with more or less temporary constructions. In colonnaded streets they occupied porticoes and then the streets themselves, leading to the creation of residential districts or *sugs*, in which the free space is reduced to that necessary to allow residents to move between buildings.

These processes have been examined in many works. At the same time in some cities we may observe traces of the construction of such temporary structures the form of which is open to question, while their existence is recorded by numerous laws governing urban development.

There is an interesting example of such a temporary construction in Apamea. On the wall of the east portico there is a series of holes which suggest the presence of a structure like a loggia, balcony or platform held up by diagonal supports constructed in this place. This type of construction can be found today in the ancient buildings of Aleppo, Damascus or Tripolis. The function of such balconies or platforms is difficult to determine. They may have served to increase the living space of a residence, or to have facilitated movement between different buildings or floors.

The surviving collections of laws originate from the end of Antiquity and contain no specific references to

porticoes. From a functional point of view, however, we may treat them as part of the street as by definition they served to convey pedestrian traffic. From the constitution of Zeno, concerning Constantinople, we learn that the construction of balconies was permitted, so long as they were not supported by posts, columns or walls and were constructed of solid materials. One presumes that similar laws were in force in other towns, since their basis was universally applicable. The use of vertical supports was forbidden since it would have formed the first step to the takeover of public space by a private space, while concern about the solidity of the construction materials used was born of the fear of fire which would have spread rapidly through the use of wood and daub for such extensions.

In the north portico of the Great Colonnade in Palmyra, shallow holes have been cut on the shaft of a column. They served to support a bar between the columns on which a partition of textile or leather could be hung, separating the portico area from the rest of the street. Unfortunately, both the function and the date of this partition are almost impossible to determine. It could have served the uses of a shopkeeper in antiquity, providing protection from the sun and the sand blown from the desert. They could also have served Arab nomads many centuries later, for the erection of a reinforced tent construction.

With regard to the impossibility of dating and the difficulties of interpretation, such remains are generally omitted in the publications of sites, but sometimes serve as a valuable evidence of the building activities of the inhabitants of these cities.

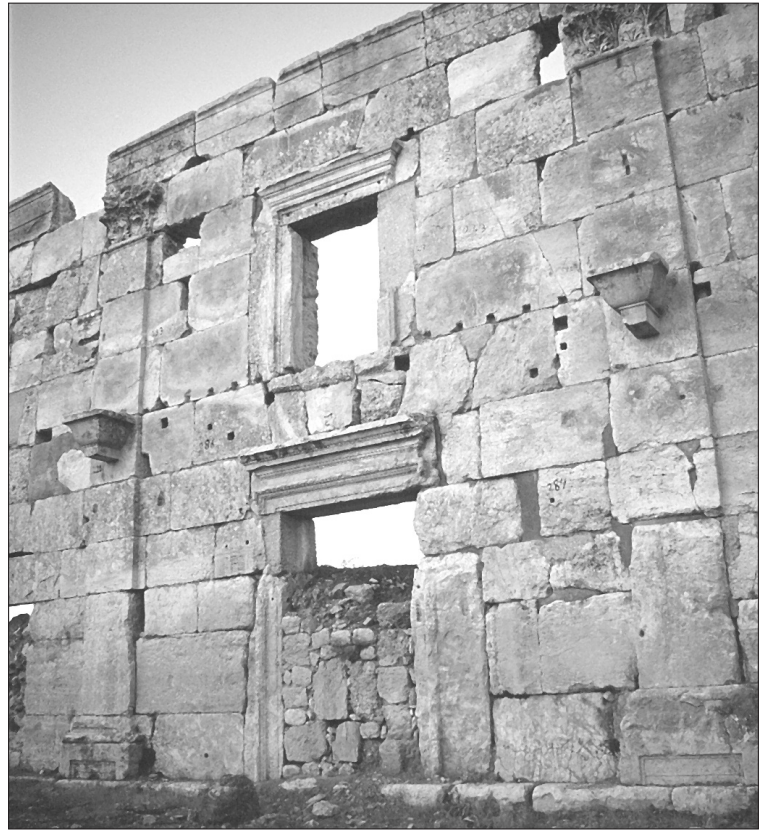
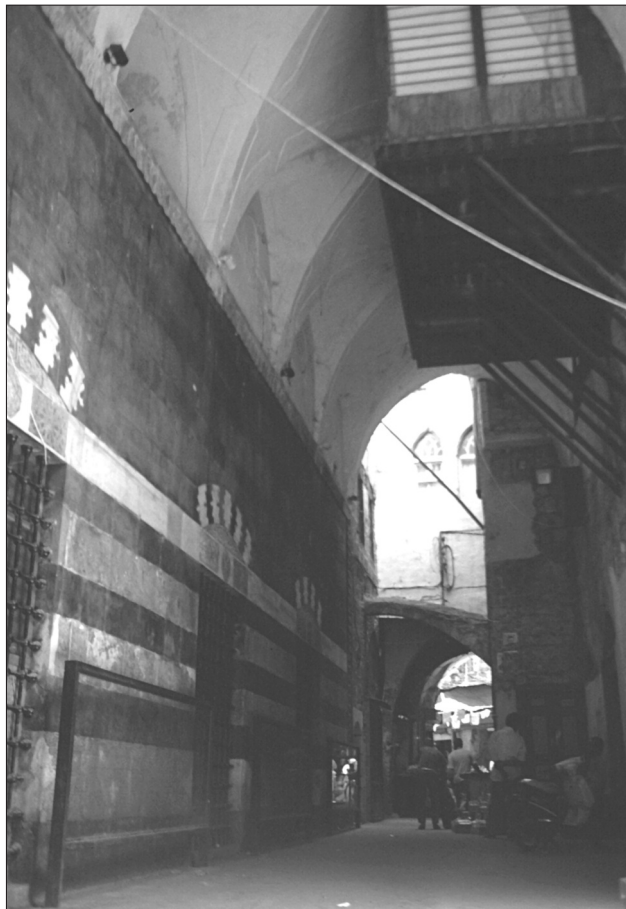


Fig. 1. Fragment ściany portyku wschodniego Wielkiej Kolumnady w Apamei nad Orontesem. (fot. aut.)



Fig. 2. Rekonstrukcja wyglądu wykuszu w Wielkiej Kolumnadzie w Apamei nad Orontesem. (opracowanie graf. R. Żukowski)

PLANSZA 104



Ryc. 3. Wykus w zabudowie islamskiej Trypolisu (Liban).
(fot. aut.)



Ryc. 4. Fragment ściany portyku wschodniego Wielkiej
Kolumnady w Apamei nad Orontesem. (fot. aut.)